

Sygn. akt VI ACa 716/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SO (del.) – Marcin Łochowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w K.

przeciwko T. K., M. K. i P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 listopada 2012 r., sygn. akt IV C 135/12

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 oddala powództwo, a w punkcie 2 zasądza od (...) Sp. z o.o. w K. solidarnie na rzecz T. K., M. K. i P. K. kwotę 3.651 zł (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od (...) Sp. z o.o. w K. solidarnie na rzecz T. K., M. K. i P. K. kwotę 9.238 zł (dziewięć tysięcy dwieście trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 716/13

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w K. wniosła o zasądzenie od T. K., M. K. i P. K. kwoty 130.750 zł 92 gr tytułem odszkodowania. Powodowa spółka podniosła, że pozwani w okresie od 9 kwietnia 2002 r. do marca 2009 r. byli członkami zarządu spółki (...) S.A. w W.. Strona powodowa w miesiącach lutym i marcu 2009 r. sprzedała spółce (...) towar za łączną kwotę 183.561 zł 50 gr. Z uwagi na nieuregulowanie należności spółka (...) złożyła w sądzie pozew o zapłatę. W dniu 5 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 365/09, w którym zasądził od spółki (...) na rzecz strony powodowej ww. kwotę wraz z kosztami procesu. W toku egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rypinie, sygn. akt Km 844/10 powodowej spółce udało się wyegzekwować kwotę 58.722 zł 58 gr. Tym samym, dochodzona w niniejszej sprawie kwota 130.750 zł 92 gr stanowi różnicę między ceną za sprzedany spółce (...) towar, a kwotą odzyskaną w postępowaniu egzekucyjnym (183.561 zł 50 gr – 58.722 zł 58 gr).

Strona powodowa podniosła, że pozwani ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą w oparciu o art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tj. Dz.U. Nr 175 z 2009 r., poz. 1361 ze zm. – dalej, jako: „p.u.n.”) wobec niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...). W tym kontekście istotne znaczenie ma to, że postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10 orzekł wobec pozwanych zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na okres 3 lat, co zostało poprzedzone ustaleniem Sądu, że niewypłacalność (...) S.A. powstała najpóźniej w dniu 5 marca 2009 r. Według powoda, niezłożenie przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) doprowadziło do powstania po stronie (...) szkody w kwocie dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Zdaniem strony pozwanej, w toku postępowania egzekucyjnego doszło do znacznego zaniżenia wartości zbytej na licytacji nieruchomości, co przełożyło się na wysokość kwoty uzyskanej przez powoda w wyniku egzekucji. Pozwani zarzucili, że sporządzona przez biegłego rzeczoznawcę wycena nieruchomości została oparta na błędnym jej zaliczeniu do kategorii gruntów rolnych, zamiast przeznaczonych na cele wypoczynkowo-rehabilitacyjne.

Stron pozwana podniosła również szereg zarzutów co do opinii biegłego J. O., która była podstawą ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10. W konkluzji, pozwani wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rzeczywistej daty niewypłacalności spółki (...).

Pozwani wskazali również, że wbrew treści art. 21 ust. 3 p.u.n. powodowa spółka nie udowodniła przesłanek warunkujących odpowiedzialność członków zarządu za niezłożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. W szczególności strona powodowa nie wykazała, iż w wypadku złożenia takiego wniosku w terminie uzyskałaby zaspokojenie w wyższym stopniu niż miało to miejsce w rzeczywistości.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz (...) kwotę 130.751 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz obciążył pozwanych kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani T. K. i M. K. byli członkami zarządu spółki (...) S.A. w okresie od dnia 9 kwietnia 2002 r. do dnia 27 marca 2009 r., a P. K. – do dnia 4 maja 2009 r. Strona powodowa w miesiącach lutym i marcu 2009 r. sprzedała spółce (...) towar za łączną kwotę 183.561 zł 50 gr. Z uwagi na nieuregulowanie należności spółka (...) złożyła w sądzie pozew o zapłatę. W dniu 5 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNC 365/09, w którym zasądził od spółki (...) na rzecz strony powodowej ww. kwotę wraz z kosztami procesu. W toku egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rypinie, sygn. akt Km 844/10 powodowej spółce udało się wyegzekwować kwotę 58.722 zł 58 gr. Kwota ta została uzyskana na skutek sprzedaży w drodze licytacji publicznej będącej własnością spółki (...) nieruchomości, położonej we wsi R., gmina R..

Postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10 orzekł wobec pozwanych zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na okres 3 lat. W oparciu o opinię biegłego, Sąd Rejonowy ustalił, że niewypłacalność (...) S.A. powstała najpóźniej w dniu 5 marca 2009 r. Zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u.n. dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami (art. 21 ust. 2 p.u.n.). Zatem pozwani mieli obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości najpóźniej w dniu 19 marca 2009 r.

W zakresie daty niewypłacalności spółki (...) Sąd Okręgowy „zaakceptował ustalenia sądu gospodarczego (w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10) i przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia” (k.1261). „W tej sytuacji dublowanie postępowania sądowego na okoliczność ustaleń poczynionych w sądzie gospodarczym, byłoby sprzeczne z zasadą ekonomii procesowej i respektowania orzeczeń sądowych” (k.1262).

Wobec tego, według Sądu Okręgowego, „szkoda powódki odpowiada roszczeniu dochodzonego pozwem i stanowi różnicę pomiędzy kwotą zasądzoną przez Sąd Okręgowy w Krakowie nakazem zapłaty z dnia 5.06.2009 r., wydanym w sprawie IX GNc 365/09 (k.46), a kwotą wyegzekwowaną przez komornika sądowego w sprawie Km 844/10 (k.68), wliczając w to koszty zastępstwa procesowego (k.621)” (k.1260).

W apelacji pozwani zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie: art. 133 § 3 k.p.c. i art. 141 § 1 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. przez niezawiadomienie o terminie rozprawy pełnomocnika skarżących, co doprowadziło do pozbawienia możliwości obrony i nieważności postępowania; art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych pozwanych, zgłoszonych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń faktycznych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów; art. 235 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady bezpośredniości i dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o postępowanie dowodowe przeprowadzone w innej sprawie; art. 21 ust. 1 – 3 p.u.n. w zw. z art. 361 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

W konsekwencji, pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, a także o dopuszczenie wskazanych w apelacji dowodów.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, co do istnienia i wysokości wierzytelności powodowej spółki, stopnia jej faktycznego zaspokojenia w toku postępowania egzekucyjnego oraz co do tego, że pozwani nie zgłosili ze swej winy w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...).

Nie można natomiast zgodzić się z ustaleniami Sądu I instancji co do rozmiarów szkody w majątku powodowej spółki wywołanej zaniechaniem pozwanych, a co za tym idzie z oceną wysokości należnego odszkodowania. Te wadliwe ustalenia faktyczne zostały spowodowane błędną wykładnią art. 21 ust. 3 p.u.n., która doprowadziła do nieprawidłowego zakresienia przez Sąd Okręgowy granic stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Na skutek tego Sąd I instancji zastosował art. 21 ust. 3 p.u.n. do stanu faktycznego nieprzystającego do prawidłowo zdekodowanej hipotezy tej normy prawnej.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania, którego uwzględnienie skutkowałoby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.). Według skarżących, niezawiadomienie ich pełnomocnika o terminie rozprawy w dniu 21 listopada 2012 r., pozbawiło pozwanych możliwości obrony i spowodowało nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Poglądu tego nie można podzielić.

Rację mają skarżący, że zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c., jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Zatem, w wypadku ustanowienia pełnomocnika procesowego zawiadomienie o terminie rozprawy (art. 149 § 2 k.p.c.) doręcza się temu pełnomocnikowi. Rzecz jednak w tym, że prawidłowość czynności procesowych ocenia się co do zasady w oparciu o stan faktyczny istniejący w czasie jej dokonywania.

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że zarówno w chwili wyznaczenia terminu rozprawy, tj. w dniu 29 maja 2012 r. (k.870), jak i w chwili doręczenia pozwany zawiadomienia o terminie rozprawy, czyli w dniach 5 i 8 czerwca 2012 r. (k.1209, 1211, 1213), skarżący nie ustanowili jeszcze pełnomocnika procesowego. Pełnomocnik pozwanych adwokat S. K. zgłosił swój udział w postępowaniu dopiero na etapie postępowania zażaleniowego – w dniach 24 i 25 września 2012 r. (k.967, 1019, 1025, 1076, 1083, 1135). Z tego względu, Sąd Okręgowy nie mógł mieć w świetle treści art. 133 § 3 k.p.c. obowiązku zawiadomienia o terminie rozprawy pełnomocnika skarżących, który w momencie wyznaczenia

rozprawy nie był przecież jeszcze ustanowiony. W konsekwencji, pozwani zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy w dniu 21 listopada 2012 r.

Żaden przepis nie przewiduje przy tym, aby stroną prawidłowo zawiadomioną o terminie posiedzenia zawiadamiać o tym terminie ponownie, w wypadku późniejszego ustanowienia przez nią pełnomocnika procesowego. Takiej zasady nie da się wywieść, ani z treści art. 133 § 3 k.p.c., ani z treści art. 149 § 2 k.p.c. W szczególności, nie sposób przyjąć, że strona procesu, która została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy (odebrała zawiadomienie osobiście) na skutek udzielenia pełnomocnictwa staje się wadliwie (nieskutecznie) zawiadomiona o terminie. Teza taka nie tylko nie znajduje żadnego normatywnego oparcia, ale jest po prostu nielogiczna. W takim bowiem wypadku, to na stronie spoczywa ciężar poinformowania pełnomocnika o stanie toczącego się procesu, w tym i przekazania informacji o wyznaczonym już terminie rozprawy.

Brak było więc podstaw, aby rozprawa w dniu 21 listopada 2012 r. została odroczone. Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Mając na względzie fakt, że pozwani osobiście odebrali zawiadomienia o terminie rozprawy, a na tym etapie postępowania nie mieli jeszcze ustanowionego pełnomocnika, nie zachodziła „nieprawidłowość w doręczeniu wezwania”. Sąd Okręgowy, nie odraczając rozprawy w dniu 21 listopada 2012 r. nie naruszył więc art. 214 § 1 k.p.c.

Tym samym, zarzuty apelacji wskazujące na pozbawienie pozwanych możliwości obrony i spowodowaną tym nieważność postępowania są kompletnie chybione.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 21 ust. 3 p.u.n. Przy czym naruszenie tego przepisu ściśle wiąże się z częściowo wadliwymi ustaleniami faktycznymi, będącymi podstawą rozstrzygnięcia.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u.n. dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości. Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna obowiązek ten spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami (art. 21 ust. 2 p.u.n.). Stosownie natomiast do treści art. 21 ust. 3 p.u.n. osoby, na których spoczywa ten obowiązek, ponoszą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek niezłożenia wniosku w terminie.

Nie ulega wątpliwości, że w wypadku spółki akcyjnej obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spoczywa na każdym z członków zarządu spółki (art. 21 ust. 2 p.u.n. w zw. z art. 368 § 1 k.s.h.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiedzialność określona w art. 21 ust. 3 p.u.n. jest typową odpowiedzialnością odszkodowawczą opartą na zasadzie winy (tak też A.Jakubecki w: Prawo upadłościowe i naprawcze, Zakamycze 2003, s.70, t.1, Z.Świeboda: Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2003, s.50, t.4). W konsekwencji, to na powodzie spoczywa ciężar wykazania wszystkich przesłanek, od których istnienia uzależniona jest odpowiedzialność odszkodowawcza (art. 6 k.c.). Zatem, uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie byłoby możliwe tylko wtedy, gdyby strona powodowa wykazała bezprawne i zawinione zachowanie pozwanych, skutkujące powstaniem szkody po stronie spółki (...) (art. 415 k.c.).

Zachowanie pozwanych, z którym można powiązać szkodę polega na niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) S.A. mimo istnienia ku temu przesłanek. Tym samym, powodowa spółka musiałaby wykazać, że mimo istnienia podstaw do ogłoszenia upadłości określonych w art. 10 p.u.n. w zw. z art. 11 p.u.n. pozwani w stosownym czasie tego wniosku nie złożyli. Nadto, konieczne byłoby udowodnienie, że skarżący ponoszą winę za niezłożenie tego wniosku. A zatem, strona powodowa powinna wykazać, że pozwani wiedzieli albo powinni wiedzieć o niewypłacalności spółki (...) S.A. (art. 10 p.u.n.), a mimo to z przyczyn nieuzasadnionych wniosku o ogłoszenie upadłości nie złożyli.

W tym kontekście trzeba wskazać, że postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, sygn. akt X Gzd 18/10 orzekł wobec pozwanych zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n. sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności

gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie ulega wątpliwości, że podstawą orzeczenia wobec pozwanych zakazu prowadzenia działalności gospodarczej było niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...), mimo istnienia stanu niewypłacalności spółki.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy. Zatem, Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 7 września 2011 r., sygn. akt X Gzd 18/10, orzekające wobec pozwanych zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w oparciu o art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., przesądza, że skarżący nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie określonym w art. 21 ust. 1 p.u.n. Było to przy tym zaniechanie zawinione (zob. art. 373 ust. 1 p.u.n. in princ.).

Natomiast, w celu wykazania zaistnienia szkody powód powinien, po pierwsze, udowodnić, że wskutek niezłożenia przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, zmniejszyły się aktywa albo wzrosły pasywa spółki (...) S.A. Innymi słowy, strona powodowa musiałaby wykazać, iż, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez któregokolwiek pozwanego w terminie, to majątek wchodzący w skład masy upadłości ww. spółki byłby większy. Po drugie, konieczne byłoby wykazanie, że z uwagi na zwiększony majątek masy upadłości powodowa spółka zostałaby w ramach podziału funduszy masy upadłości zaspokojona w większym stopniu niż to miało miejsce w rzeczywistości (por. A.Jakubecki w: op.cit., s.71, t.7, Z.Świeboda: op.cit., s.51, t.8). Oczywiście jest przecież, iż ustalenie, że majątek upadłego byłby większy nie przesądza jeszcze o powstaniu szkody po stronie powodowej. Należy, bowiem uwzględnić wierzycelności wierzycieli, które podlegają zaspokojeniu przed wierzycelnością powodowej spółki (art. 342 – 343 p.u.n.).

Nie ulega wątpliwości, że takie ustalenia wymagają z kolei przede wszystkim oceny hipotetycznej wartości majątku stanowiącego masę upadłości, wysokości wszystkich wierzycelności zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym i stopnia ich zaspokojenia, zwłaszcza w kontekście art. 342 p.u.n. Dopiero ustalenie tych okoliczności pozwoliłoby na rozważenie, czy i w jakim zakresie wierzycelność powodowej spółki zostałaby zaspokojona w ramach postępowania upadłościowego w większym stopniu niż to faktycznie miało miejsce.

Rzecz jednak w tym, iż dokonanie ustaleń na tej płaszczyźnie wymaga wiadomości specjalnych, a co za tym idzie nie jest możliwe bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Powód jednak, mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), takiego wniosku nie złożył. Co więcej, powodowa spółka nie sformułowała w istocie żadnych twierdzeń dotyczących stopnia zaspokojenia jej wierzycelności w ewentualnym postępowaniu upadłościowym, przyjmując a priori, że w takim postępowaniu przysługująca jej wierzycelność zostałaby zaspokojona w całości. Takie też ustalenie poczynił Sąd Okręgowy. Jednak ustalenie to jest całkowicie dowolne i niczym nieoparte. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zostało bezsprzecznie dokonane z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Z całą pewnością takiego wniosku nie da się wywieść z treści orzeczenia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 7 września 2011 r., sygn. akt X Gzd 18/10. W postępowaniu w niniejszej sprawie nie przeprowadzono natomiast żadnych dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłego, które mogłyby doprowadzić do tego rodzaju ustaleń.

Nie jest przy tym możliwe posłużenie się w tym zakresie opinią biegłego przeprowadzoną w innej sprawie. Sąd Apelacyjny podziela bowiem pogląd, że „pisemna opinia złożona do akt innej sprawy w ogóle nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego, gdyż sąd nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył biegłego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 922/97, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2003 r., III CK 22/02). Zatem dokonywanie w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy ustaleń na podstawie opinii biegłego dopuszczonej w postępowaniu w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10 nastąpiło z naruszeniem art. 235 k.p.c.

Nie przekonuje argument Sądu I instancji, że „dublowanie postępowania sądowego na okoliczność ustaleń poczynionych w sądzie gospodarczym, byłoby sprzeczne z zasadą ekonomii procesowej i respektowania orzeczeń sądowych”. Oparcie ustaleń faktycznych na dowodach przeprowadzonych w innej sprawie z całą pewnością narusza zasadę bezpośredniości (art. 235 k.p.c.). Trzeba także zaznaczyć, że obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w oparciu o dowody przeprowadzone bezpośrednio przed sądem nie narusza „zasady respektowania orzeczeń sądowych”. Sąd jest bowiem, co do zasady, związany sentencją prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.), a nie ustaleniami faktycznym, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia.

Trafne są zatem w tym zakresie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 235 k.p.c.

Nawet, gdyby jednak dopuszczalne było dokonywanie ustaleń faktycznych w oparciu o opinię biegłego przeprowadzoną w innej sprawie, to nie sposób przyjąć, że ze sporządzonej w sprawie sygn. akt X Gzd 18/10 opinii biegłego J. O. dotyczącej stopnia wypłacalności spółki (...) wynika, iż wierzytelności powodowej spółki zostałyby zaspokojone w postępowaniu upadłościowym (przy założeniu, że wniosek o ogłoszenie upadłości zostałyby złożony w odpowiednim czasie) w 100 %. Biegła wskazała bowiem, że w marcu 2009 r. (a więc w okresie powstania wierzytelności powoda) wypłacalność spółki (...) – w zależności od przyjętego wariantu – wynosiła od 33,47 % do 50 %. Według jednego z wariantów opinii biegłej, majątek spółki (...) wystarczał na zaspokojenie wszystkich wierzytelności w 100 % jedynie do końca 2008 r. (uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k.1258). Brak zatem podstaw do przyjęcia, że powód, którego wierzytelności powstały w lutym – marcu 2009 r. uzyskałby zaspokojenie w postępowaniu upadłościowym w 100 %.

Nie jest natomiast zasadny zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych skarżących. Należy bowiem zawrócić uwagę, że zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem, procesowy ciężar zgłaszania wniosków dowodowych obciąża tę stronę, na której spoczywa ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. Tym samym, w niniejszej sprawie to powodowa spółka winna udowodnić wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanych w oparciu o art. 21 ust. 3 p.u.n. Pozwani nie mieli więc obowiązku zgłaszania wniosków dowodowych. Z tego względu, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów procesowych, oddalając wnioski dowodowe skarżących.

Z tych samych przyczyn brak było podstaw do dopuszczenia w postępowaniu odwoławczym wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji (k.1274).

Chybione są również zarzuty apelacji wskazujące na wadliwą wycenę (...) spółki (...) w trakcie postępowania egzekucyjnego. Wymagają przypomnienia fundamentalne zasady sprzedaży nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego. Trzeba zaznaczyć, iż cena wywołania, stanowiąca na pierwszej licytacji trzy czwarte sumy oszacowania (art. 965 k.p.c.), stanowi jedynie kwotę wyjściową, która w czasie licytacji może ulec znacznemu zwiększeniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sprzedaż nieruchomości w drodze licytacji publicznej dostatecznie więc zabezpiecza interesy dłużnika, zapewniając sprzedaż przedmiotu egzekucji za cenę odpowiadającą cenie rynkowej tego przedmiotu. W konsekwencji, wysokość sumy oszacowania nieruchomości nie ma w istocie większego znaczenia z punktu widzenia interesów dłużnika.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i w pkt 1. w oparciu o art. 21 ust. 3 p.u.n. w zw. z art. 6 k.c. oddalił powództwo, jako nieudowodnione oraz w pkt 2. stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) zasądził od (...) sp. z o.o. w K. solidarnie na rzecz T. K., M. K. i P. K. kwotę 3.651 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 ww. rozporządzenia zasądził od (...) sp. z o.o. w K. solidarnie na rzecz T. K., M. K. i P. K. kwotę 9.238 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.